

DO ADRESATÓW

Oddaję do rąk Czytelników, a zwłaszcza przedstawicieli świata nauki, drugie opracowanie dotyczące Wielkiego Resetu, poświęcone globalnym jego symptomom i związanym z nim strukturalnym zmianom cywilizacyjnym. Jednocześnie wyrażam nadzieję, że przyczyni się ono do pełniejszego opisu i głębszego wyjaśnienia tak specyficznego i dynamicznego przedmiotu badań, jakim jest Wielki Reset. Nie wydaje się bowiem zasadne zwlekanie ze szczegółowymi analizami oraz całościowymi syntezami do czasu, kiedy się on wykrystalizuje, a wszystko zostanie ostatecznie przesądzone i wszystkim ogłoszone. Ponieważ istotną rolą nauki jest nieprzerwane diagnozowanie wciąż zmieniającej się rzeczywistości, ważne jest też prognozowanie jej bliższej i dalszej przyszłości. Bez naukowo weryfikowanej wiedzy o przyszłości, a tylko na podstawie religijnie wyznawanej wiary w przyszłość, trudno podejmować racjonalne decyzje ekonomiczne czy tym bardziej polityczne. Z tego także powodu decyzje te bywają nietrafne i przynoszą wciąż niezadowolające, a niekiedy groźne skutki.

Zdając sobie sprawę z podwyższonego ryzyka w zakresie adekwatności opisu stanu obecnego, a zwłaszcza trafności wniosków na temat stanu przyszłego, w drugim tomie zostały dookreślone jedynie niektóre, ważniejsze przejawy wskazujące na istnienie i działanie planów, programów i projektów radykalnej przebudowy rzeczywistości społecznej, politycznej, prawnej, gospodarczej, kulturalnej, a nawet religijnej. Mimo że najlepiej skalkulowane i skoordynowane zamierzenia mogą zostać z różnych powodów pokrzyżowane, nic nie zwalnia z ich ścisłego rozpoznawania i szerokiego o nich informowania. Na tym etapie zostały one zbadane symptomatycznie – na poziomie powierzchniowego opisu, po którym nastąpi pogłębione ich wyjaśnienie. Nie są one bowiem z natury rzeczy możliwe do jednoznacznego i pełnego uchwycenia, lecz wymagają rozległej obserwacji, pogłębionej penetracji i złożonej interpretacji, co w naukach społecznych jest znacznie trudniejsze

niż w naukach przyrodniczych. Zjawiska społeczne, w odróżnieniu od przyrodniczych, nie są zdeterminowane, co oznacza, że wymagają – przyjętego w tej pracy – podejścia humanistycznego.

Wiele wskazuje, że John Gray ma rację, twierdząc, że „ekonomia zaczęła tracić kontakt z rzeczywistością, kiedy znalazła się pod wpływami pozytywizmu, upatrującego w naukach przyrodniczych wzoru dla wszystkich innych dziedzin ludzkiej wiedzy”¹. Spostrzeżenie to można odnieść także do nauki o społeczeństwie, polityce, państwie czy prawie. Dyscypliny te zaczęły tracić wartość poznawczą (odtwórczą) i zyskiwać walor konstruktywistyczny (twórczy) najpierw pod wpływem założeń ideologicznych, obecnie zaś wskutek zastosowania rozwiązań technologicznych. Na gruncie cywilizacji klasycznie europejskiej, łacińskiej, trudno zaakceptować odchodzenie od klasycznych kryteriów naukowości w postaci empirycznej prawdziwości czy logicznej niesprzeczności na rzecz postnowoczesnej kreatywności. Już bowiem nie tylko widoczne, ale i odczuwalne są konsekwencje pojawienia się – nad ekonomią zdrowej kalkulacji, polityką służby na rzecz dobra wspólnego czy prawem inspirowanym społecznym poczuciem sprawiedliwości – wymaganych idei, sprowadzających na nas wszystkich koszty, ograniczenia i wyrzeczenia nie do uniesienia – w imię niedającej się zweryfikować przyszłej szczęśliwości i nieznanego dotąd rozumienia człowieczeństwa². Dzieje się tak m.in. dlatego, że zafascynowana możliwościami technicznymi nauka wyzbywa się odniesień etycznych.

Autor zdaje sobie sprawę z najwyższej ogólności stawianych problemów, prowadzonych analiz i dokonywanych syntez. Zawsze można zarzucić przedstawianym badaniom brak dostatecznej ścisłości bądź ostatecznej pewności. Taka właśnie jest jednak natura badanego przed-

¹ J. Gray, *Fatszywy świt. Urojenia globalnego kapitalizmu*, przeł. M. Kotowski, Wrocław 2014, s. 11.

² Wraz z szerzeniem transhumanizmu człowieczeństwo traci swoje ostre rozumienie, co można stwierdzić, czytając prace Klausa Schwaba czy Yuwała Noaha Harariego. Schwab pisze m.in. o wielkiej transformacji prowadzącej do udoskonalenia istoty ludzkiej (por. K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A.D. Kamińska, Studio Emka, Gliwice 2018, s. 127). Harari natomiast przewiduje, że podnoszenie ludzi do pozycji bogów może się dokonać trzema drogami: bioinżynierii, konstruowania cyborgów oraz konstruowania istot nieorganicznych: „Punktem wyjścia bioinżynierii jest spostrzeżenie, że nie wykorzystaliśmy jeszcze pełnego potencjału tkwiącego w żywych organizmach, przez 4 miliardy lat dobór naturalny nieustannie nimi majstrował i poprawiał, dzięki czemu ewoluowaliśmy od ameb do gadów, następnie do ssaków i do homo sapiens, jednak nic nie wskazuje na to, by należało uznać nasz gatunek za ostatni przystanek na tej drodze” (Y.N. Harari, *Homo deus. Krótka historia jutra*, przeł. M. Romanek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2022, s. 59).

miotu, który sam w sobie nie jest ścisły i jednoznaczny, ale okazuje się rozmyty, chwiejny i wyobraźniowy. Tym, co go weryfikuje, są końcowe efekty, ostateczne rezultaty i odczuwane następstwa widoczne na skalę globalną i oddziałujące w perspektywie cywilizacyjnej – co do których nie sposób się mylić. Tak z poziomu przednaukowego poznania zdroworozsądkowego, jak tym bardziej wyspecjalizowanego poznania naukowego trudno mylić się, przewidując powszechnie i drastycznie szkodliwe konsekwencje propagowanych w licznych deklaracjach oraz forsowanych sukcesywnie regulacjami celów i zadań Wielkiego Resetu, począwszy od ograniczania zakresu prawa własności, a skończywszy na poszerzaniu zasięgu ingerencji władzy w przestrzeń wolności. Zrozumienie i wyjaśnienie jak to możliwe, że proces ten dokonuje się bez znaczniejszego sprzeciwu, a nawet w warunkach masowej obojętności i naukowej aprobaty, stało się wyzwaniem tego i następnych tomów studium na temat architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu³.

Jacek Janowski
Warszawa, marzec 2023 roku

³ Aleksander Nalaskowski wskazuje jako przyczynę swoistą poprawność, cenioną bardziej niż prawda (por. A. Nalaskowski, *Bankructwo polskiej inteligencji*, Biały Kruk, Kraków 2022, s. 231).

